

Robert Litwiński

# O nowoczesne policje. Przyczynek do dziejów modernizacji organów bezpieczeństwa publicznego w Europie Środkowej (1918-1939)

**On Modern Police Force: History of Modernization of the Law Enforcement Authorities in Central Europe (1918-1939)**

**Abstract:** The aim of the article is to draw attention to the process of establishing modern police force authorities responsible for ensuring security and public order in the countries of Central Europe (Austria, Czechoslovakia, Germany, Poland, Romania, Hungary, Free City of Danzig) in the inter-war period.

The course of modernizing the law enforcement authorities was analysed on the basis of archival sources and academic studies on the history of police force and gendarmerie in the above-mentioned countries. The collected material made it possible to learn about the mechanisms which had led to the establishment of effective forces responsible for ensuring homeland security after the Great War ended.

**Keywords:** police force, gendarmerie, modernization of law enforcement authorities, history of Central Europe, 1918-1939

**Streszczenie:** Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na proces tworzenia nowoczesnych organów policyjnych odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego w państwach Europy Środkowej (Austria, Czechosłowacja, Niemcy, Polska, Rumunia, Węgry, Wolne Miasto Gdańsk) w okresie międzywojennym.

Proces modernizacji organów bezpieczeństwa publicznego został przeanalizowany na podstawie źródeł archiwalnych oraz literatury przedmiotu traktującej o historii policji i żandarmerii w wymienionych krajach. Zgromadzony materiał pozwolił na poznanie mechanizmów prowadzących do tworzenia

\* Robert Litwiński – prof. dr hab., Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Polska, ORCID: 0000-0002-5615-4450, e-mail: rlitwinski@wp.pl.

\*\* Niniejszy tekst należy traktować jako przyczynek do szerszych rozważań nad modernizacją organów bezpieczeństwa publicznego w Europie Środkowej. Modernizację traktuję, zgodnie z ówczesnym znaczeniem słownikowym, jako proces unowocześniania, tj. tworzenia skutecznego aparatu policyjnego w zapewnieniu bezpieczeństwa wewnętrznego.

w nich skutecznych służb odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego.

**Słowa kluczowe:** policja, żandarmeria, modernizacja organów bezpieczeństwa, historia Europy Środkowej 1918-1939

Do 1918 r. obszar Europy Środkowej był zajmowany przez cztery monarchie: Austro-Węgry, Niemcy, Rosję oraz Rumunię. Po wielkiej wojnie ta część kontynentu zmieniła się diametralnie. Odrodziły się państwa istniejące przed wiekami, utworzono również Wolne Miasto Gdańsk pod protektoratem Ligi Narodów. W konsekwencji nie tylko pojawiły się nowe organizmy państwowe, ale również zaistniały niewystępujące wcześniej formy ustrojowe: demokracja parlamentarna czy autorytaryzm, których doświadczyła większość państw tej części kontynentu, którego dotyczy problematyka niniejszego artykułu, a nawet totalitaryzm. I te przeobrażenia ustrojowe należy uwzględniać przy analizie funkcjonowania organów bezpieczeństwa publicznego. Założenia, intensyfikacja i konsekwencje procesów modernizacyjnych, zarówno pozytywne, jak i negatywne, były bowiem ściśle związane z obowiązującymi systemami rządów w poszczególnych krajach. A ich władze często odmiennie pojmowały cele tej modernizacji, wiążąc ją przede wszystkim z własnymi planami politycznymi<sup>1</sup>.

Najwyraźniejszym tego przykładem były Niemcy po dojściu Adolfa Hitlera do władzy. Proces unowocześniania policji był w tym przypadku ściśle powiązany z oczekiwaniami nazistów zmierzających do podporządkowania sobie całego aparatu bezpieczeństwa, oficjalnie pod hasłem zwalczania przestępczości kryminalnej (pospolitej) i antypaństwowej (politycznej). Posługując się takimi frazesami łatwo można było jednak rozszerzać (choćby poprzez odpowiednią konstrukcję przepisów prawa) krąg zagrożenia dla racji stanu państwa, a tym samym zwiększać liczbę rzeczywistych czy też wyimaginowanych wrogów. Skuteczność w likwidowaniu zagrożenia (politycznego czy

1 Proces unowocześniania nowożytnej policji przebiegający na kontynencie europejskim od schyłku XVIII w. do początku XX w. był już przedmiotem zainteresowania badaczy. Koncentrowali oni jednak swą uwagę przede wszystkim na obszarze Europy Zachodniej. Zob. m.in.: C. Emsley, *The English Police. A Political and Social History* (Harvester Wheatsheaf Publisher 1991); P. Lawrence, F. Dodsworth, R. M. Morris, *The Making of the Modern Police, 1780-1914*, cz. 1, t. 1-3, Routledge 2014; P. Lawrence, J. Clark, R. Crone, H. Shpayer-Makov, *The Making of the Modern Police, 1780-1914*, cz. 2, t. 4-6, Routledge 2014; P. Lawrence, *The New Police in the Nineteenth Century*, Ashgate Publishing, Farnham 2011; M. Fraser, *Policing the Home Front 1914-1918. The Control of the British Population at War*, Routledge 2019.

kryminalnego) dla bezpieczeństwa publicznego w Niemczech lat 30. XX w. z pewnością działała przekonująco dla policji mniejszych krajów, i to pomimo coraz częstszych doniesień o wprowadzaniem w tym państwie terrorze<sup>2</sup>. Coraz większa efektywność współgrała bowiem nie tylko z zasadą unifikacji służby, a więc jej uproszczeniem, ujednoczeniem i wzmocnieniem zarówno pod względem osobowym, jak i technicznym, ale również z coraz mniejszą kontrolą poczynań władz ze strony opozycji. Taki model postępowania przemawiał do przedstawicieli systemów autorytarnych, chociaż na przykład Węgry rozprawiały się z przeciwnikami politycznymi już podczas białego terroru, a więc na długo przed dojściem Hitlera do władzy.

Poszczególne kraje miały zróżnicowane doświadczenie w tworzeniu nowoczesnego aparatu policyjnego. W przypadku Polski nie bez znaczenia był fakt, że państwo nie istniało przez 123 lata, a niektóre obszary, które utracono podczas pierwszego rozbioru, znajdowały się pod obcym panowaniem aż przez 146 lat. W przypadku części Śląska, która znalazła się w granicach II Rzeczypospolitej, ten okres był jeszcze dłuższy. Co prawda Rumunia po wielkiej wojnie również objęła obszary należące wcześniej do trzech systemów politycznych (Besarabia była pod panowaniem rosyjskim, a Siedmiogród pod austro-węgierskim), ale od XIX w. istniało niepodległe Królestwo Rumunii. Nowe tereny były więc włączane do systemu prawnego już funkcjonującego, a nie tworzonego od nowa. Tylko Polska musiała budować policję od podstaw. Tych problemów nie mieli inni, którzy sięgali do wcześniejszych tradycji (Niemcy, Wolne Miasto Gdańsk, Rumunia, Węgry czy Austria) lub też adaptowali modele stworzone jeszcze w czasie wielkiej wojny (Czechosłowacja)<sup>3</sup>.

- 2 Na przykład H. Himmler w 1936 r. w swojej pracy *Die Schutzstaffel als antibolschewistische Kamporganisation*, Monachium 1936 pisał: „Wiem [...] że są ludzie w Niemczech, którzy dostają mdłości na widok czarnego munduru. My to rozumiemy i wcale nie wyobrażamy sobie, że kocha nas zbyt wielka liczba ludzi. Ale kto nosi w sercu sprawę Niemiec, powinien i musi nas poważać, ponieważ my wzniesamy strach u tych, którzy mają nieczyste sumienie względem Führera i narodu, gdziekolwiek dzieje się to i kiedykolwiek”. Cyt. za: F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 330.
- 3 P. Macek, L. Uhlř, *Dějiny policie a četnictva, II, Československá republika (1918-1939)*, Praga 1999, passim; M. Dlouhý, *Století četnické kriminalistiky. Historie kriminalistiky u četnictva na území České republiky*, Cheb 2014, passim; F. Ťinca, *Istoria Poliției Capitalei (sec. XVII-1949)*, Bukareszt 2012, passim.

W grupie krajów należących do zakresu merytorycznego tej pracy znajdowały się zarówno te, które związane były z obozem Ententy (Rumunia, Czechosłowacja, Polska), jak i będące sukcesorami państw centralnych (Niemcy, Austria, Węgry), na które w wyniku postanowień traktatowych nałożono ograniczenia także w kwestii organów policyjnych (m.in. redukcja ich liczebności do stanu z 1913 r.; rozwiązanie formacji łącznościowych, samochodowych i kontroli powietrznej; likwidacja skoszarowania funkcjonariuszy; redukcja uzbrojenia)<sup>4</sup>. Nie wszystkie jednak z tych postanowień zostały wykonane.

Podsumowując rozważania wstępne, należy wyjaśnić, że Europę Środkową traktuję więc jako obszar zajmowany przez: Polskę, Niemcy, Wolne Miasto Gdańsk, Czechosłowację, Rumunię, Węgry i Austrię. W konsekwencji w kręgu zainteresowań znalazły się formacje odpowiedzialne za stan bezpieczeństwa w tych krajach:

1) Policja Państwowa (PP) i Policja Województwa Śląskiego (PWŚl.) w Polsce;

2) Sicherheitspolizei (Policja Bezpieczeństwa), Schutzpolizei (Policja Ochronna), Gendarmerie (Żandarmeria), Gemeindevollzugspolizei (Komunalna Policja Wykonawcza), Kriminalpolizei (Policja Kryminalna), Geheime Staatspolizei (Tajna Policja Państwowa) i Ordnungspolizei (Policja Porządkowa) w Niemczech;

3) Sicherheitspolizei (Policja Bezpieczeństwa), Schutzpolizei (Policja Ochronna), Kriminalpolizei (Policja Kryminalna), Landjägerie (Żandarmeria Wiejska), Danziger Einwohnerwehr (Straż Obywatelska) i Kommunalen Polizei (Straż Miejska/Policja Gminna) w Wolnym Mieście Gdańsku;

4) Četnictvo (Żandarmeria), Státní Policie (Policja Państwowa) i místní policie / obecni policie (policje komunalne) w Czechosłowacji;

5) Poliția Generală a Statului (Generalna Policja Państwowa) i Jandarmeria Rurală (Żandarmeria Wiejska) w Rumunii;

4 Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie [dalej: WBH CAW], Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939 [dalej: O II SG], sygn. I.303.4.7869, Organizacja pruskiej policji bezpieczeństwa – lipiec 1924 r., k. 3.

6) Magyar Királyi Rendőrség (Królewska Policja Węgierska) i Magyar Királyi Csendőrség (Królewska Żandarmeria Węgierska) na Węgrzech;

7) Bundessicherheitswache (Federalna Straż Bezpieczeństwa) i Gendarmerie (Żandarmeria) w Austrii.

Odpowiednim wprowadzeniem do rozważań nad tworzeniem nowoczesnego aparatu policyjnego po wielkiej wojnie mogą stać się słowa szefa austriackiej policji Johannes Schobera, którego poglądy wyraźnie wskazywały, w jakim kierunku powinna zmierzać ówczesna służba bezpieczeństwa. We wstępie do *Jahrbuch der Bundespolizeidirektion in Wien für das Jahr 1929* pisał on między innymi, że żadna władza nie służy dobru publicznemu i całemu społeczeństwu w takim stopniu, jak sprawnie działająca policja, która zwalczając przestępczość i utrzymując spokój, porządek i bezpieczeństwo publiczne, chroni nie tylko życie, zdrowie, dobytek i mienie każdego człowieka, ale tym samym dobrobyt całego kraju<sup>5</sup>. I nawet jeżeli uznamy ten wizerunek za nazbyt idealistyczny, to trudno zaprzeczyć, że wśród decydentów wielu było takich, którzy chcieli dążyć właśnie do takiego wzorca.

Z pewnością nie byłoby sprawnych, nowoczesnych organów policyjnych bez odpowiednich rozwiązań legislacyjnych, a także skutecznych rozwiązań zastosowanych w poszczególnych kodeksach karnych<sup>6</sup>. Nie mniej istotny był proces unifikacji organizacji policyjnych. Doskonale to można zaobserwować na przykład w najmniejszym terytorialnie Wolnym Mieście Gdańsku, gdzie funkcjonowało aż dziewięć formacji bezpieczeństwa publicznego, w tym podstawowa organizacja – Sicherheitspolizei, wzorująca się na rozwiązaniach pruskich<sup>7</sup>. Po reformie z 1921 r. unifikującej służby policyjne w tym mieście zasadniczą organizacją policyjną stała się

5 W. Sabitzer, *150 Jahre Wiener Sicherheitswache*, „Die Wiener Polizei” Magazin der Landespolizeidirektion Wien, kwiecień-czerwiec 2019, s. 36.

6 B. Schultz, *Znaczenie polskiego kodeksu karnego dla zwalczania międzynarodowej przestępczości*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 4, s. 274-278.

7 Archiwum Państwowe w Gdańsku [dalej: APG], Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku [dalej: KGRPG], sygn. 10/259/0/6/1112, Referat Oficera Łącznikowego Naczelnego Dowództwa WP przy Polskiej Misji Wojskowej w Gdańsku rtm. Dubicza pt. „Sicherheitspolizei (Sipo) w Gdańsku” (1921), k. 76-81. Por. P. Semków, *Przygotowania wojenne policji gdańskiej*, [w:] *Na rozstajach dróg. Gdańsk między Niemcami a Polską (1920-1939)*, red. M. Mroczko, Gdańsk 1998, s. 221; tenże, *Policja w Wolnym Mieście Gdańsku (1921-1939)*, „Przegląd Policyjny” 2000,

Schutzpolizei (Schupo) składająca się ze skoszarowanej policji pieszej, zmotoryzowanej, portowej i konnej (w tym przypadku powtórzono rozwiązania niemieckie)<sup>8</sup>.

W Polsce co prawda od początku zdecydowano się na scentralizowaną ogólnopaństwową służbę (PP), ale pamiętać należy, że nie obejmowała ona swymi kompetencjami autonomicznego województwa śląskiego, w którym funkcjonowała zorganizowana na jej wzór PWŚl. Koordynację ich działań zapewniało podporządkowanie obu formacji ministrowi spraw wewnętrznych. W pozostałych państwach w zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego uczestniczyła zarówno policja, jak i żandarmeria.

Proces modernizacji doskonale można przeanalizować na przykładzie Niemiec, a jego przebieg był uważnie obserwowany przez wiele państw, w tym przede wszystkim Francję – obawiającą się odnowienia niemieckiego militarysty. Rozwój policji niemieckiej śledziły również mniejsze kraje Europy, z jednej strony dzielące francuskie obawy, a z drugiej, szukające wzorców do zaadoptowania. Ale co ciekawe, sami Niemcy przy organizowaniu po 1918 r. służby kryminalnej sięgnęli do wzorców francuskich z 1907 r.<sup>9</sup>

Do momentu objęcia władzy przez nazistów w kraju dominował zdecentralizowany model służb policyjnych rozmieszczonych w poszczególnych krajach związkowych. Rozwiązanie to oczywiście trudno było uznać za efektywne, bo nie sprzyjało prowadzeniu sprawnej koordynacji działań. Na uwagę zasługuje Sicherheitspolizei – formacja utworzona w większości krajów Republiki Weimarskiej pod koniec 1919 r. Była to pierwsza niemiecka policja skoszarowana, którą można uznać za prekursora dzisiejszej służby prewencyjnej. To właśnie w jej przypadku państwa Ententy zareagowały zdecydowanie, stawiając Niemcom ultimatum (22 czerwca 1920 r.), w którym domagano się jej

nr 1-2, s. 51-73; K. Halicki, *Policja polityczna w województwie pomorskim w latach 1920-1939*, Łódź 2015, s. 314-316.

8 APG, KGRPG, sygn. 10/259/o/6/1112, Referat Oficera Łącznikowego Naczelnego Dowództwa WP przy Polskiej Misji Wojskowej w Gdańsku rtm. Dubicza pt. „Sicherheitspolizei (Sipo) w Gdańsku” (1921), k. 76-81.

9 H. Schneickert, *Reorganizacja państwowej Policji Kryminalnej w Niemczech*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 3, s. 224. Na ten temat zob. m.in.: H. H. Liang, *Die Berliner Polizei in der Weimarer Republik*, De Gruyter, Berlin 1977, passim; P. Leßmann-Faust, *Die preußische Schutzpolizei in der Weimarer Republik. Streifendienst und Straßenkampf*, Verlag für Polizeiwissenschaft, Frankfurt nad Menem 2012, passim.

rozwiązania. Uznano ją bowiem za formację o charakterze nadmiernie wojskowym. Ostatecznie na jej miejsce wprowadzono Schutzpolizei.

Faktem jest, że od samego początku w Niemczech można było zaobserwować działania zmierzające do zunifikowania i unowocześniania aparatu policyjnego, także poprzez odpowiednie wyposażenie techniczne (środki transportu, łączność, uzbrojenie, umundurowanie itd.), sprawne oddziały rezerwowe (Polizei-Bereitschaften) i organizacje pomocnicze (Hilfspolizei i Selbstschutz) oraz współpracę z organizacjami paramilitarnymi.

Oczywiście kompetentne wykonywanie służby wymagało odpowiedniej liczby funkcjonariuszy. Ale jako ciekawostkę należy odnotować fakt, że o ile traktat wersalski ustalał liczebność niemieckiej policji na około 150 000 funkcjonariuszy, o tyle stan fatyczny i tak był – według raportów polskiego wywiadu – zdecydowanie wyższy. Według danych z 1935 r. siły policyjne liczyły w tym kraju co najmniej 211 452 funkcjonariuszy. Dla porównania Polska w tym czasie dysponowała 31 342 policjantami<sup>10</sup>.

W 1936 r. przeprowadzono w Niemczech gruntowną reorganizację aparatu bezpieczeństwa pod hasłem centralizacji, profesjonalizacji i ujednoczenia. W aparacie policyjnym dominującą pozycję zajęły osoby wywodzące się z – jak to pisano w ówczesnej prasie specjalistycznej – „pionierskich oddziałów ochronnych”, a więc z Schutzstaffel (SS)<sup>11</sup>. Całe zwierzchnictwo nad aparatem policyjnym skupiono w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Rzeszy, w odrębnym departamencie kierowanym przez reichsführera SS Heinricha Himmlera. Departamentowi temu podporządkowano dwa wydziały:

1. Ordnungspolizei (Policja Porządkowa) kierowany przez gen. Kurta Daluge i nadzorujący m.in.:

- a) Verwaltungspolizei (Policja Administracyjna),
- b) Schutzpolizei (Policja Ochronna),
- c) Wasserschutzpolizei (Policja Wodna),
- d) Gemeindepolizei (Policja Gminna),
- e) Gendarmerie (Żandarmeria),

10 WBH CAW, O II SG, sygn. I.303.4.3535, Policja niemiecka (stany liczebne – 1935 r.), k. 130; R. Litwiński, *Korpus policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin 2010, s. 99, 109.

11 W. B[uliński], *Nowa organizacja policji niemieckiej*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 2, s. 149.



- f) Feuerschutzpolizei (Policja Przeciwożarowa),
  - g) Bahnschutzpolizei (Policja Kolejowa).
2. Sicherheitspolizei (Policja Bezpieczeństwa) kierowany przez gruppenführera SS Reinharda Heydricha nadzorujący:
- a) Kriminalpolizei (Policja Kryminalna),
  - b) Geheime Staatspolizei (Tajna Policja Polityczna)<sup>12</sup>.

Analizując zmiany dokonane w niemieckim systemie policyjnym, nadkomisarz PP Wiktor Buliński pisał na łamach „Przeglądu Policyjnego”:

W ten sposób, bez naruszenia dotychczasowego charakteru zwartego i jednolitego korpusu, scentralizowano i powiązano w Min[isterstwie] Spraw Wewn[ętrznych] Rzeszy wszystkie nici organizacyjne i hierarchiczne podległych władz, urzędów i organów policyjnych, żandarmerii i policji pożarowej na wszystkich szczeblach państwowej administracji ogólnej, ustalono ich kompetencje i położono kres dwutorowości czy nawet wielotorowości. Ponadto stworzono jednolitość organizacyjną i manipulacyjną na wszystkich szczeblach władz i organów bezpieczeństwa i porządku publicznego. Podniosło to znacznie sprawność i wartość całej policji i żandarmerii jako organu wykonawczego centralnych władz Rzeszy Niemieckiej dla dobra kraju i współobywateli<sup>13</sup>.

Doskonale można zaobserwować ów proces na przykładzie Policji Kryminalnej, gdy powierzono dotychczasowemu Pruskiemu Krajowemu Urzędowi Policji Kryminalnej w Berlinie kierownictwo nad całością spraw przestępczości kryminalnej we wszystkich krajach niemieckich.

12 WBH CAW, O II SG, sygn. I.303.4.3487, *Policja niemiecka* (b.d.), k. 253–255; tamże, *Geheime Staatspolizei – organizacja i działalność* (b.d.), k. 385–387; WBH CAW, O II SG, sygn. I.303.4.3535, *Niemiecka policja polityczna* (1936 r.), k. 421–424; Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie [dalej: MSW], sygn. 1094, *Materiały Instytutu Policyjnego w Charlottenburgu, Aufgaben und die Tätigkeit der Geheimen Staatspolizei und der Kriminalpolizei, ein Vergleich*, k. 48; *Begriff und Geschichte der Staatspolizei*, k. 56–57; *Aufgaben und Organe der Staatssicherung*, k. 77–81; AAN, MSW, sygn. 1095, *Materiały Instytutu Policyjnego w Charlottenburgu dotyczące organizacji policji kryminalnej, passim*; W. B[uliński], dz. cyt., s. 149; F. Ryszka, dz. cyt., s. 333–342; K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera*, Warszawa 1985, s. 66–69; M. Eberhardt, „Die Kriminalpolizei 1933–1939” (praca magisterska), Universität Konstanz Philosophische Fakultät, Konstanca 1999, *passim*.

13 W. B[uliński], dz. cyt., s. 150.



Pochwalający te rozwiązania dr Hans Schneickert – niemiecki prawnik, a w przeszłości również funkcjonariusz berlińskiej służby kryminalnej (do 1931 r.) – tak je podsumowywał:

Należy przyznać, że dawniejsze zwalczanie przestępców, dokonywane więcej biurokratycznie, ustąpiło przed większą aktywnością i ruchliwością urzędników kryminalnych. Zakrojona na szeroką skalę, przeorganizowana aż do najdrobniejszych szczegółów niemiecka policja państwowa jest wzorowa. Ciągłe ją odwiedzają i studiują fachowcy zagraniczni, aby móc się posługiwać jej wzorami w dalszym kształtowaniu własnych urzędów<sup>14</sup>.

Zastanawiające jest, że w swym sprawozdaniu zamieszczonym w „Przeglądzie Policyjnym” Buliński dostrzegął *de facto* same zalety wprowadzanych w Niemczech zmian. Czy rzeczywiście nie zdawał sobie sprawy z negatywnych konsekwencji funkcjonującego tam systemu policyjnego? Raczej wątpliwe. Jako osoba interesująca się sytuacją w tym kraju musiał przecież słyszeć o coraz powszechniejszym terrorze. Z pewnością wiedział o nim również z racji swoich zawodowych zainteresowań i bezpośredniej obserwacji Schneickert.

Sprawne formacje mieli tworzyć tylko najlepsi funkcjonariusze. Przepisy dotyczące doboru odpowiednich kandydatów udoskonalano przez całe dwudziestolecie międzywojenne. Za najbardziej pożądane uznawano osoby z odpowiednim doświadczeniem (policyjnym lub wojskowym), charakteryzujące się stosownym wykształceniem i predyspozycjami sprawnościowymi. Nie wszędzie można było przeprowadzić proces uzupełniania korpusu (policji czy też żandarmerii), tak jak to zrobiono w Austrii, gdzie J. Schober zapełnił szeregi nowych służb wcześniejszymi policjantami i żandarmami. Dlatego też przygotowywane kryteria naboru miały wyłonić tych najlepszych. Na przykład w przypadku Niemiec starano się rekrutować przyszłych członków aparatu bezpieczeństwa z grupy osób w wieku od 20 do 28 lat, przede wszystkim kawalerów, charakteryzujących się dużą sprawnością fizyczną, posiadających potwierdzoną egzaminem wiedzę z języka niemieckiego, matematyki i geografii, których przydatność sprawdzono w trakcie trzymiesięcznej służby próbnej.

14 H. Schneickert, dz. cyt., s. 226.

Niezmiernie ważna była jednak jeszcze jedna kwestia – nastawienie do funkcjonującego w danym państwie systemu politycznego. Również w tym przypadku najbardziej charakterystyczny będzie przykład niemiecki. Otóż dokonując w tamtejszej policji w latach 20. XX w. weryfikacji kadrowej, usunięto z jej szeregów „elementy wyrotowe”, na których miejsce przyjęto „ochotników opowiadających się za silnym państwem niemieckim”. Z kolei po objęciu władzy przez nazistów wyjątkowo dbano o narodowo-socjalistyczne nastawienie korpusu policyjnego. I konsekwentnie ten program realizowano<sup>15</sup>.

Stróże bezpieczeństwa wymagali stałego poszerzania wiedzy, nie tylko tej ogólnej, ale również specjalistycznej, związanej z wykonywaniem działań prewencyjnych i represyjnych. Dlatego też w każdym z państw organizowano szkolnictwo policyjne na stosunkowo wysokim poziomie oraz prowadzono stałą współpracę międzynarodową. Posłużmy się przykładem niemieckim, bo ten, obok austriackiego, był ówczesnie uważany za niemal wzorcowy.

Podnoszenie poziomu wyszkolenia funkcjonariuszy w szkołach prowadzono według wzorców i programów wojskowych (m.in. w Wyższej Szkole Policji w Eiche, Szkole Wychowania Fizycznego w Spandau oraz innych placówkach zlokalizowanych w miastach poszczególnych prowincji). Każdy policjant musiał przejść sześciomiesięczny kurs wyszkolenia. Po objęciu władzy przez nazistów szkolenie służby kryminalnej powierzono Instytutowi Policyjnemu w Charlottenburgu, który posiadał bogatą ofertę programową. Należy podkreślić, że na kursy w tej placówce przybywali także przedstawiciele zagranicznych organów bezpieczeństwa, a materiały poglądowe powstające w ramach prac w instytucie nierzadko były udostępniane policjom z innych krajów<sup>16</sup>.

W procesie podnoszenia kwalifikacji należy też zwrócić uwagę na możliwość zapoznawania się z zawodowymi nowościami analizowanymi na łamach czasopism dedykowanych organom bezpieczeństwa

15 H. Ch. Harten, *Die weltanschauliche Schulung der Polizei im Nationalsozialismus*, Ferdinand Schöningh 2018, passim.

16 Poza tym w skład systemu szkolnictwa policyjnego wchodziły: szkoły w prowincjach, Policyjny Instytut Techniczny i Komunikacyjny w Berlinie (kursy lotnicze, samochodowe i łączności), Wyższa Szkoła Policyjna w Eiche, Szkoła Broni i Wychowania Fizycznego w Spandau, Szkoła Sanitarna w Berlinie, Policyjna Szkoła Podkuwania Koni w Berlinie oraz specjalistyczne kursy dla żandarmerii i policji. Zob. WBH CAW, O II SG, sygn. I.303.4.3535, Schutzpolizei (b.d.), k. 430-431.

poszczególnych państw. Te – w przypadku interesującego nas obszaru – można podzielić na dwie grupy. Pierwsza to publikacje ukazujące się w krajach Europy Środkowej, np.: „Bezpečnosti služba” (Czechosłowacja), „Archiv für Kriminologie” (Niemcy), „Öffentliche Sicherheit” (Austria), „Przegląd Policyjny” (Polska) „Csendőrségi Lapok” (Węgry). Druga obejmuje czasopisma wydawane w innych państwach, w tym również pozaeuropejskich, np.: „Revue Internationale de criminologie” (Francja), „The Police Journal” (Wielka Brytania), „Žandameriski Vesnik” (Jugosławia), „FBI Law Enforcement Bulletin” (USA), „Revisita de la Policia Columbia” (Kolumbia).

W przypadku obu grup niezmiernie istotna była odpowiednia międzynarodowa dystrybucja wydawnictw. Początkowo na ich łamach publikowali jedynie rodzimi autorzy, ale wraz z rozwojem międzynarodowej współpracy pojawiali się także specjaliści z innych krajów. Przykładem może być chociażby „Przegląd Policyjny”, w którym publikowali autorzy z Niemiec, Austrii, Jugosławii, Szwajcarii, Węgier, Wielkiej Brytanii czy Stanów Zjednoczonych.

Na przykład w 1936 r. w „Przeglądzie Policyjnym” zamieszczono recenzję pracy byłego pułkownika żandarmerii dr. Arnolda Lichema (*Die Kriminalpolizei. Handbuch für kriminellen Polizeidienst*, Graz 1935). *Nota bene* dzieło to niejako oddawało pośmiertny hołd dr. Hansowi Grossowi – twórcy naukowej metody kryminalistycznej. Ale omawiana monografia była przede wszystkim podsumowaniem i pogłębieniem dotychczasowych ustaleń z zakresu kryminologii i kryminalistyki. Jak podkreślał autor recenzji – insp. PP dr Władysław Sobolewski:

[Publikacja] Może być używana z pożytkiem nie tylko przez praktyków kryminalnych i początkowych adeptów magistratury czy palestry, ale może ona oddać istotnie duże usługi również kryminologicznie przygotowanym i wyrobionym prawnikom sądowym. Praca ta nadaje się również jako podręcznik dla studiów w seminariach kryminologicznych w uniwersytetach<sup>17</sup>.

Sobolewskiego z pewnością można uznać za przykład nowoczesnego funkcjonariusza przygotowanego do przeciwdziałania wszelkim

17 W. Sobolewski, *Die Kriminalpolizei. Handbuch für kriminellen Polizeidienst*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 1, s. 83.

zagrożeniom dla bezpieczeństwa publicznego. Odbył studia w Instytucie Kryminalistycznym w Wiedniu i w Instytucie Nauk Policyjnych na Uniwersytecie w Lozannie. Następnie kierował Laboratorium Kryminalistycznym Centrali Służby Śledczej w Komendzie Głównej Policji Państwowej w Warszawie. Był uznawany za pioniera badań kryminalistycznych w II Rzeczypospolitej<sup>18</sup>.

Nawiązując do spraw związanych z kryminalistyką, warto tej dziedzinie poświęcić nieco uwagi, ponieważ rozwój tej nauki w dwudziestoleciu międzywojennym był jedną z najlepszych ilustracji procesów modernizacyjnych zachodzących w organach policyjnych.

W 1893 r. wspomniany już H. Gross wydał przełomową pracę *Handbuch für Untersuchungsrichter, Polizeibeamte, Gendarmen u.s.w.* Zapoczątkowała ona nie tylko nowe pojmowanie celów śledztwa, ale wskazywała środki wykorzystywane przez policję, a co najważniejsze, uwypukliła konieczność naukowego podejścia do prowadzonych dochodzeń. Data jej wydania została powszechnie uznana za czas narodzin nowej nauki – kryminalistyki. Książka została wówczas bardzo dobrze przyjęta. Gross zainicjował również wydawanie czasopisma poświęconego kryminalistyce „Archiv für Kriminalanthropologie und Kriminalistik”, a ponieważ był profesorem prawa karnego na uniwersytetach w Grazu, Pradze i Czerniowcach, to miał istotny wpływ na kształcenie specjalistycznych kadr w państwie austro-węgierskim<sup>19</sup>.

Okres międzywojenny to intensywny rozwój nauk kryminalistycznych podążających drogą wytyczoną przez Grossa. Szybki postęp nauk przyrodniczych, a zwłaszcza chemii i fizyki, sprzyjał ewolucji wiedzy medyczno-sądowej, a także metod służących identyfikacji narzędzi przestępstw. Pierwsze pozytywne wyniki badań w zakresie identyfikacji łusek i pocisków wystrzelonych z broni palnej zawdzięczano zakładom medycyny sądowej. Dlatego tak ważne były ustalenia badaczy zajmujących się tymi problemami, a wśród nich na

18 Ś.p. dr Władysław Marian Sobolewski, inspektor PP, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 6, s. 402-404; W. Brzęk, *Początki kryminalistyki w Polsce*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1985, nr 30/2, s. 321-336.

19 A. Abramski, J. Konieczny, *Justycjariusze, hutmani, policjanci. Z dziejów służb ochrony porządku w Polsce*, Katowice 1988, s. 148-149.

uwagę zasługują m.in.: prof. Nicolae Minovici z Rumunii<sup>20</sup>, dr Balázs Kenyeres z Węgier<sup>21</sup> czy prof. Leon Wachholz z Polski<sup>22</sup>.

Znajomość *modus operandi* wymusiła celowe i metodyczne postępowanie władz śledczych, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju kryminalistyki, u której podstaw znalazło się podejście naukowe wprzęgnięte w skoordynowany system charakteryzujący się ewolucją metod wykorzystywanych w działaniach prewencyjnych i represyjnych. Ale te działania wymagały dalszych rozwiązań, czyli tworzenia specjalistycznych laboratoriów, zakładów czy instytutów kryminalistycznych. W policyjnym laboratorium w Wiedniu szkolenie przechodzili oficerowie policji i żandarmerii z innych państw. Instytuty kryminalistyczne powołano również na uniwersytetach w Wiedniu i Grazu. Podobnie uczyniono w Czechosłowacji, lokując takie placówki przy uczelniach w Pradze i Bratysławie. Budapesztańskie laboratorium funkcjonowało w tamtejszej Dyrekcji Policji, a warszawskie przy Komendzie Głównej Policji Państwowej. Do podstawowego zakresu prac tych placówek zaliczano wówczas m.in.: identyfikację śladów w sprawach kradzieży, rozpoznawanie narzędzi przestępstw, ustalanie sposobów fałszowania dokumentów i środków płatniczych oraz ekspertyzy pisma<sup>23</sup>.

W ramach zunifikowanych służb policyjnych postępowala dalsza ich specjalizacja. Wystarczy wspomnieć choćby systematyczny rozwój policji kobiecej odpowiedzialnej za przeciwdziałanie nierządowi, handlowi żywym towarem (kobietami i dziećmi) i przestępczości nieletnich. Funkcjonariuszki pojawiły się najpierw na Wyspach Brytyjskich (XIX w.), a następnie – po zakończeniu wielkiej wojny – przyszła pora na zasilanie szeregów organizacji bezpieczeństwa również w innych częściach świata<sup>24</sup>.

20 Autor m.in. pracy na temat wieszania, która ukazała się w Rumunii i we Francji (*Etude Sur La Pendaison*, Paryż 1905).

21 Organizator laboratorium kryminalistycznego na uniwersytecie w Budapeszcie i autor wielu prac, w tym *Medycyny sądowej*, t. 1-3 (*Törvéyszéki orvostan*, 1-3, Budapeszt 1909-1911).

22 Współautor (z S. Ciechanowskim) pracy *Technika sekcji zwłok. Protokół sekcji i orzeczenie*, Warszawa 1920 i (z J. Olbrychtem) publikacji *Medycyna kryminalna*, Warszawa 1924.

23 W. Sobolewski, *Laboratoria i instytuty kryminalistyczne. Z okazji dziesięciolecia laboratorium policyjnego w Warszawie*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 5, s. 322-337.

24 Szerzej na ten temat zob. Ch. Owings, *Women Police. A study of the Development and Status of the Women Police Movement*, Nowy Jork 1925, passim.

Należy zauważyć, że poglądy na policyjną służbę kobiecą ewoluowały w poszczególnych krajach niemal przez całe dwudziestolecie międzywojenne. O ile szef wiedeńskiej policji dr Bruno Schultz był orędownikiem angażowania kobiet do służby detektywistycznej i działań związanych z zagrożeniami kobiet i dzieci, o tyle nie był początkowo przekonany odnośnie do przydatności pań w służbie patrolowej. Z kolei J. Schober zdecydowanie optował za kobietami w charakterze policyjnych lekarzy, detektywów oraz funkcjonariuszek realizujących swe zadania wobec zatrzymanych i skazanych<sup>25</sup>. Od czynności biurowych zaczynały również panie w innych krajach Europy Środkowej. Przy czym, z wyjątkiem Niemiec, Czechosłowacja pozostawała liderem pod względem liczby kobiet zatrudnionych w policji, a ich obecność w organach bezpieczeństwa sięgała jeszcze czasów habsburskich. Nic dziwnego, że po ogłoszeniu niepodległości w Pradze sprawnie funkcjonowała specjalna służba, w której panie zajmowały się problemami młodych dziewcząt, w tym również przestępstwami seksualnymi<sup>26</sup>.

Jak podawała Chloe Owings, która zajmowała się tą problematyką w dwudziestolecu międzywojennym, prawdopodobnie na Węgrzech także zatrudniano kobiety w policji do spraw moralności i dzieci, ale nie dysponowano informacjami na temat ich obowiązków, liczby oraz służbowych przydziałów<sup>27</sup>. Przytaczając z kolei *exemplum* Polski zaznaczała, że chociaż był to jeden z najmłodszych krajów na świecie, to akurat w kwestii wprowadzania służby kobiecej zdecydowanie się wyróżniał<sup>28</sup>.

Wśród państw Europy Środkowej odstawała wyraźnie Rumunia. Jedyne kobiety w policji w Bukareszcie to stenografki lub urzędniczki, a jeszcze pod koniec 1924 r. kwestia powołania kobiet do policji nie była przedmiotem szerszej dyskusji wśród tamtejszych decydentów<sup>29</sup>. Było to tym dziwniejsze, że podczas odbywającego się w Grazu VI Międzynarodowego Kongresu Zwalczenia Handlu Kobietami i Dziećmi we wrześniu 1924 r. przyjęto wniosek obligujący każdego

25 Tamże, s. 60.

26 Tamże, s. 66-67.

27 Tamże, s. 81.

28 Tamże, s. 84. Na temat policji kobiecej w Polsce zob. m.in.: S. F. Paleolog, *Policja kobieca w Polsce 1925-1939*, Warszawa 2022, *passim*.

29 Tamże, s. 86.

członka organizacji do zwrócenia uwagi jego rządu na potrzebę istnienia w organizacjach policyjnych służby kobiecej<sup>30</sup>.

Zjawisko modernizacji ówczesnych organów policyjnych można było doskonale zaobserwować w ewolucji współpracy międzynarodowej, która stała się dalece bardziej istotna aniżeli przed 1914 r. Otóż sytuacja ekonomiczna powojennej Europy prezentowała się zdecydowanie gorzej niż przed wybuchem konfliktu. Zniszczenia, wzrost bezrobocia, demoralizacja znacznej części społeczeństw były widoczne aż nadto. Szalejąca inflacja powodowała wzrost zapotrzebowania na złoto, biżuterię czy dzieła sztuki, które stawały się łupem przestępców. Dochodziła do tego znaczna ilość broni znajdująca się w rękach półświatka i zmieniające się metody działań kryminalistów, w tym coraz większa ich bezwzględność i brutalność.

Co prawda w wyniku zmiany przebiegu granic i przekształceń politycznych w Europie, a w efekcie tego wprowadzonej paszportyzacji i kontroli, nastąpiło ograniczenie w swobodnym i legalnym przekraczaniu linii granicznych, to jednak granice państw były w wielu miejscach łatwe do pokonania. Konieczna w związku z tym stała się kooperacja poszczególnych służb policyjnych, albowiem ich kompetencje kończyły się na granicy własnego państwa. Pozbycie się przestępcy z kraju nie oznaczało ostatecznego rozwiązania problemu, szczególnie w przypadku międzynarodowych grup przestępczych zajmujących się handlem żywym towarem i narkotykami oraz fałszerstwem środków płatniczych. Poza tym uprowadzenia młodych dziewcząt i dzieci wymuszały stałą kooperację i profesjonalizację służb policyjnych już nie tylko z Europy, ale i innych kontynentów<sup>31</sup>.

Ogromną rolę w utrzymywaniu ścisłej międzynarodowej współpracy odegrał przywoływany już J. Schober. To z jego inicjatywy w 1923 r. zorganizowano w Wiedniu pierwszy kongres policyjny, na który

30 Tamże, s. 84-86.

31 Szerzej na ten temat zob. m.in.: I. Gawłowicz, M. A. Wasilewska, *Międzynarodowa współpraca w walce z przestępczością (międzynarodowe trybunały karne, Interpol)*, Szczecin 2004, s. 37-47; B. Sprengel, *Z dziejów udziału Policji Państwowej w pracach Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej w latach 1923-1939 (zarys problematyki)*, [w:] *Od straży obywatelskich do Policji. Służby porządkowe na ziemiach polskich w XX wieku*, red. R. Łaszewski, B. Sprengel, Wrocław 2007, s. 127-141; tenże, *Udział polskiej Policji Państwowej w pracach International Criminal Police Commission w latach 1923-1939*, [w:] *Międzynarodowe i wewnętrzne uwarunkowania bezpieczeństwa państwa*, red. K. Cebul, A. Rudowski, Warszawa 2015, s. 27-44.



przybyło 130 delegatów reprezentujących 20 państw, w tym również: Austrię, Czechosłowację, Niemcy, Polskę, Rumunię i Węgry. Powołano wówczas International Criminal Police Commission (Międzynarodową Komisję Policji Kryminalnej – MKPK)<sup>32</sup>.

Inicjatywa austriacka była tym bardziej oczywista, że tamtejsza policja cieszyła się dużą renomą i posiadała bardzo obszerną kartotekę przestępców z państw, które powstały na gruzach dawnej monarchii. Ta dokumentacja stała się podstawą do stworzenia międzynarodowej ewidencji. W trakcie wiedeńskiego kongresu wyraźnie zaznaczono, że powołana do życia organizacja będzie się zajmować tylko przestępczością kryminalną (pospolitą), bez wnikania w kwestie przestępczości politycznej. Do głównych zadań MKPK zaliczono:

- 1) koordynację prac policji państw członkowskich w zwalczaniu przestępczości transgranicznej;
- 2) rejestrowanie materiałów rozpoznawczych i informacyjnych dotyczących przestępców transgranicznych oraz podejrzanych o międzynarodową działalność przestępczą;
- 3) przekazywanie członkom MKPK materiałów rejestracyjno-rozpoznawczych;
- 4) drukowanie i publikację międzynarodowych listów gończych<sup>33</sup>.

W ramach MKPK funkcjonowały m.in.:

- 1) Organ prasowy Komisji: „Internationale Öffentliche Sicherheit” publikujący informacje na temat międzynarodowych poszukiwań i listy gończe wraz z fotografiami osób i przedmiotów oraz odciskami palców poszukiwanych;
- 2) Biuro Międzynarodowe zajmujące się koordynowaniem informacji dotyczących przestępczości, wymianą materiałów śledczych, prowadzeniem centralnej ewidencji przestępców oraz przekazywaniem specjalistycznych wydawnictw;
- 3) Międzynarodowa Policyjna Służba Radiotelegraficzna;
- 4) Centralne Biuro Walki z Fałszerstwami zajmujące się fałszerstwem środków płatniczych i dokumentów;
- 5) Międzynarodowe Biuro Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi;

<sup>32</sup> <https://www.interpol.int/Who-we-are/INTERPOL-100/1923-how-our-history-started> [1.05.2023].

<sup>33</sup> I. Gawłowicz, M. A. Wasilewska, dz. cyt., s. 40044; B. Sprengel, *Udział...*, dz. cyt., s. 27-32.

6) Międzynarodowe Biuro Walki z Nielegalnym Handlem Narkotykami;

7) Międzynarodowe Zrzeszenie Prawa Karnego<sup>34</sup>.

Członkowie MKPK spotykali się na organizowanych cyklicznie posiedzeniach sekcji i kongresach, na których omawiano sprawy organizacyjne i problemy związane ze zwalczaniem przestępczości<sup>35</sup>. Na przykład w trakcie XII Sesji Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej w Belgradzie (25 maja – 4 czerwca 1936 r.) insp. PWŚl. Józef Żółtaszek zaprezentował referat „Współpraca policji mundurowej i śledczej w miastach”<sup>36</sup>. Teksty wystąpień dotyczących doświadczeń w zakresie nowych metod walki z przestępczością zostały opublikowane na łamach „Internationale Öffentliche Sicherheit”. Jedną z konsekwencji tego kongresu było także nawiązanie kontaktów naukowych, w wyniku czego prof. S. Tregubow z Uniwersytetu w Belgradzie opublikował na łamach „Przeglądu Policyjnego” tekst poświęcony identyfikacji daktyloskopijnej zabójcy króla Aleksandra I<sup>37</sup>.

Procesy modernizacyjne były również znakomicie widoczne w policji drogowej. Cechował je rozwój liczebny i techniczny z wykorzystaniem środków transportu, łączności oraz rejestratorów prędkości jazdy. Zauważalne były jednak znaczące dysproporcje pomiędzy poszczególnymi państwami. Zdecydowanie dominującą pozycję zajmowały Niemcy i Austria, a przykład niemiecki był chyba najbardziej charakterystyczny. Szybki rozwój tego rodzaju służby spowodowany był koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa intensywnie rozwijającego się w tym kraju ruchu kołowego (np. w 1933 r. zarejestrowane były tam 1 562 823 pojazdy, rok później – 1 887 632, a w 1935 r. – 2 140 437). W 1936 r. stworzono zmotoryzowane pogotowie żandarmerii (Motorisierte Gendarmerie-Bereitschaften), które w 1937 r. liczyło 3500 osób przydzielonych do 42 jednostek,

34 L. Nagler, *Międzynarodowa Komisja Policji Kryminalnej*, „Archiwum Kryminologiczne” 1933, nr 1, s. 139-142.

35 J. Kałuża, *Konferencja ekspertów radiowych Komisji Międzynarodowej Policji Kryminalnej w 1935 roku w Berlinie*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 1, s. 75-77.

36 XII Sesja Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej w Belgradzie, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 4, s. 340.

37 L. Nagler, *XII zebranie Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej w Belgradzie*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 6, s. 498-500; S. Tregubow, *Identyfikacja zabójcy marsylskiego*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 5, s. 425-429.

wyposażonych w samochody osobowe, motocykle i pojazdy techniczne. Co ciekawe, ich szkolenie i służbę realizowano w ten sposób, aby w czasie pokoju ochraniały one także obiekty wojskowe. W przypadku wojny miały się natomiast stać oddziałami żandarmerii<sup>38</sup>. Na bardzo dobre wyposażenie techniczne mogli liczyć również czechosłowaccy stróże prawa<sup>39</sup>.

W kontekście specjalizacji policji wspomnieć ponadto należy o rozwoju policji wodnej, a jako przykład wskazałbym jednostki austriackie pełniące służbę na Dunaju i koncentrujące się na kontroli osób przekraczających rzekę, utrzymywaniu porządku i bezpieczeństwa oraz współpracy z władzami celnym<sup>40</sup>. Na dwudziestolecie międzywojenne przypadł też okres intensywnego rozwoju policji lotniczej.

Dla pełnego obrazu funkcjonowania policji należy również wziąć pod uwagę kreowanie wizerunku policji/żandarmerii w oczach społeczeństwa, bo rządowi i policyjni decydenci doskonale zdawali sobie sprawę, że każda organizacja bezpieczeństwa powinna zmierzać do zdobywania uznania i zrozumienia dla codziennej służby. Bez wsparcia obywateli nie było mowy o skutecznym prowadzeniu działań prewencyjnych. Oczywiście najlepszą metodą pozyskania społeczeństwa była skuteczna praca, ale ta – ze względu na liczne niepokoje społeczne dotyczące krajów Europy Środkowej – była nie tylko bardzo utrudniona, ale i na jej efekty można było długo czekać. Nic więc dziwnego, że sięgano po środki, które miały wpłynąć na przyspieszenie funkcjonowania pożądanego wizerunku służb bezpieczeństwa. Wśród takich działań wymienić należy przede wszystkim poczynania prowadzone przez różnego rodzaju media, na przykład prasę czy radio, ale także poprzez specjalnie przygotowane filmy czy odczyty.

Nie analizując ich szczegółowo, wypada podkreślić słuszność słów nadkomisarza Bulińskiego, który twierdził:

38 WBH CAW, O II SG, sygn. I.303.4.3487, *Zmotoryzowana policja drogową* (b.d.), k. 252.

39 P. Macek, L. Uhlříř, dz. cyt., *passim*.

40 *Z policji zagranicznych*, „Na Posterunku” 1938, nr 20, s. 474.

Na czoło policji poszczególnych państw europejskich i pozaeuropejskich, prowadzących akcję propagandową wśród społeczeństwa, bez wątpienia wysunęła się policja Rzeszy Niemieckiej. Przy akompaniamencie ogólnopaństwowego nastawienia propagandowego, bardzo łatwo rozwija swoją działalność i to tak umiejętnie, że wszystkie ważniejsze odcinki, objęte programem akcji, zostały już prawie ze zupełnie zdobyte<sup>41</sup>.

Dziś wiemy to, czego nie dostrzegali współcześni. Kreowanie pożądanego wizerunku konkretnych sfer aktywności, istotnych z punktu widzenia interesów państwa, jest zdecydowanie skuteczniejsze w systemach totalitarnych aniżeli autorytarnych, nie wspominając już o demokratycznych. Wynika to głównie ze skali zaangażowanych środków ze strony państwa oraz zredukowanej niemal do minimum możliwości przekazywania społeczeństwu treści innych niż pożądanego przez rządowych decydentów. Na przykład w przypadku demokratycznej Czechosłowacji do społeczeństwa przenikały krytyczne informacje dotyczące organów policyjnych. Co prawda w mniejszej skali, ale tego typu komunikaty funkcjonowały również w autorytarnej Polsce. Natomiast w przypadku Niemiec w drugiej połowie lat 30. XX w. było to wręcz niemożliwe. Nie dziwił w związku z tym fakt, że zagraniczne delegacje, które udawały się do tego państwa, były pod wrażeniem przede wszystkim sprawności tamtejszych służb. Gdy w grudniu 1935 r. zorganizowano Tydzień uświadamiający niemieckiej policji, to cała akcja została przeprowadzona w formie zaawansowanej ofensywy propagandowej z wykorzystaniem prasy, radia, filmu i odczytów całego sztabu policyjnych fachowców<sup>42</sup>.

Na potrzeby odpowiedniej kreacji aparatu bezpieczeństwa publicznego chętnie wykorzystywano również literaturę. Oto polski przykład. Inspektor Bernard Żbik z Centrali Służby Śledczej w Warszawie – literacki bohater stworzony przez Adama Nasielskiego – na propozycję użycia siły fizycznej wobec zatrzymanego w celu zmuszenia go do zeznań, odpowiada:

41 W. Buliński, *Propaganda policji w społeczeństwie niemieckim*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 1, s. 77.

42 Tamże, s. 78; <https://www.filmportal.de/institution/kameradschaftsbund-deutscher-polizei-beamter-im-reichsbund-der-deutschen-beamten-ev> [13.05.2023].

Nie [...]. Nie umiałbym. Uważam to za tchórzostwo swego rodzaju, maltretować człowieka. [...] Ja nazywam się Bernard Žbik, nie Ignacy Loyola [...]<sup>43</sup>.

Porównanie wzorowego policjanta stworzonego przez Nasielskiego z założycielem zakonu jezuitów było niezmiernie symptomatyczne.

Zarówno zakres, jak i tempo działań modernizacyjnych w krajach Europy Środkowej w dwudziestolecu międzywojennym z pewnością były uwarunkowane przez wiele czynników. Pomimo przegranej wojny przez Niemcy i Austro-Węgry państwa, które były ich sukcesorami – w tym również Czechosłowacja – miały zdecydowanie większy potencjał w zakresie przemysłu zbrojeniowego, motoryzacyjnego czy łącznościowego niż Polska czy Rumunia. Także stopień profesjonalizacji kadry był w tych państwach zdecydowanie większy niż w pozostałych. W tym przypadku stosunkowo wysoką pozycję zajmowało także Wolne Miasto Gdańsk. Nic więc dziwnego, że proces unowocześniania organów bezpieczeństwa był w nich zdecydowanie łatwiejszy niż w Polsce czy Rumunii. Nie zmienia to jednak faktu, że szczególnie w Polsce, która przecież nie posiadała żadnego doświadczenia w funkcjonowaniu ogólnopaństwowej formacji bezpieczeństwa publicznego, wdrażane rozwiązania predestynowały jej policje – zarówno PP jak i PWŚl. – do równania się z najlepszymi w Europie.

Niemniej jednak należy przyznać, że modernizacja służb bezpieczeństwa nie podążała w kierunku wzorca, którego wprowadzenia oczekiwał przywoływany J. Schober. Dwudziestolecie międzywojenne okazało się jedynie krótką przerwą pomiędzy wielkimi konfliktami zbrojnymi, a nie czasem stabilnego pokoju. W grupie państw będących podmiotem analizy znalazły się zarówno te, które opowiadały się za utrzymaniem systemu wersalskiego, jak i dążące do jego rewizji czy wręcz obalenia. Z pewnością miało to także przełożenie na rozwój poszczególnych policji/żandarmerii i przypisywane im zadania.

Odmienne pojmowano ich cele w systemach demokratycznych i autorytarnych czy wreszcie w totalitarnych Niemczech. Dlatego trudno było mówić na przykład o efektywnym współdziałaniu z policją niemiecką, która funkcjonowała w ramach państwa policyjnego i swą współpracę z zagranicznymi odpowiednikami traktowała przede

43 A. Nasielski, *Puama E*, Warszawa 2016, s. 127.

wszystkim jako szansę ich rozpracowywania oraz zdobywania ważnych informacji. Ale i w przypadku pozostałych państw napięte wzajemne relacje nie pozwalały na kooperację w takiej skali, jakiej by się spodziewali chociażby założyciele Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej.

## Bibliografia

1. Abramski A., Konieczny J., *Justycjariusze, hutmani, policjanci. Z dziejów służb ochrony porządku w Polsce*, Katowice 1988.
2. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie.
3. Archiwum Państwowe w Gdańsku, Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku.
4. Brzęk W., *Początki kryminalistyki w Polsce*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1985, nr 30/2, s. 321-336.
5. Buliński W., *Nowa organizacja policji niemieckiej*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 2, s. 149-150.
6. Buliński W., *Propaganda policji w społeczeństwie niemieckim*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 1, s. 77-70.
7. Dlouhý M., *Století četnické kriminalistiky. Historie kriminalistiky u četnictva na území České republiky*, Cheb 2014.
8. Eberhardt M., „Die Kriminalpolizei 1933-1939”, praca magisterska, Universität Konstanz Philosophische Fakultät, Konstanz 1999.
9. Emsley C., *The English Police. A Political and Social History*, Harvester Wheatsheaf Publisher 1991.
10. Fraser M., *Policing the Home Front 1914-1918. The Control of the British Population at War*, Routledge 2019.
11. Gawłowicz I., Wasilewska M. A., *Międzynarodowa współpraca w walce z przestępczością (międzynarodowe trybunały karne, Interpol)*, Szczecin 2004.
12. Grünberg K., *SS – czarna gwardia Hitlera*, Warszawa 1985.
13. Halicki K., *Policja polityczna w województwie pomorskim w latach 1920-1939*, Łódź 2015.
14. Harten H. Ch., *Die weltanschauliche Schulung der Polizei im Nationalsozialismus*, Ferdinand Schöningh 2018.
15. <https://www.filmportal.de/institution/kameradschaftsbund-deutscher-polizeibeamter-im-reichsbund-der-deutschen-beamten-ev>.
16. <https://www.interpol.int/Who-we-are/INTERPOL-100/1923-how-our-history-started>.
17. Kałuża J., *Konferencja ekspertów radiowych Komisji Międzynarodowej Policji Kryminalnej w 1935 roku w Berlinie*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 1, s. 75-77.
18. Lawrence P., Dodsworth F., Morris R. M., *The Making of the Modern Police, 1780-1914*, cz. 1, t. 1-3, Routledge 2014.
19. Lawrence P., Clark J., Crone R., Shpayer-Makov H., *The Making of the Modern Police, 1780-1914*, cz. 2, t. 4-6, Routledge 2014.

20. Lawrence P., *The New Police in the Nineteenth Century*, Ashgate Publishing, Farnham 2011.
21. Leßmann-Faust P., *Die preußische Schutzpolizei in der Weimarer Republik. Streifendienst und Straßenkampf*, Verlag für Polizeiwissenschaft, Frankfurt nad Menem 2012.
22. Liang H. H., *Die Berliner Polizei in der Weimarer Republik*, De Gruyter, Berlin 1977.
23. Litwiński R., *Korpus policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin 2010.
24. Macek P., L. Uhlří, *Dějiny policie a četnictva, II, Československá republika (1918-1939)*, Praga 1999.
25. Nagler L., *Międzynarodowa Komisja Policji Kryminalnej*, „Archiwum Kryminologiczne” 1933, nr 1, s. 139-142.
26. Nagler L., *XII zebraenie Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej w Belgradzie*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 6, s. 498-500.
27. Nasielski A., *Puama E*, Warszawa 2016.
28. Owings Ch., *Women Police. A study of the Development and Status of the Women Police Movement*, Nowy Jork 1925.
29. Paleolog S. F., *Policja kobieca w Polsce 1925-1939*, Warszawa 2022.
30. Ryszka F., *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985.
31. Sabitzer W., *150 Jahre Wiener Sicherheitswache*, „Die Wiener Polizei” Magazin der Landespolizeidirektion Wien, kwiecień – czerwiec 2019, s. 30-39.
32. Schneickert H., *Reorganizacja państwowej Policji Kryminalnej w Niemczech*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 3, s. 224-226.
33. Schultz B., *Znaczenie polskiego kodeksu karnego dla zwalczania międzynarodowej przestępczości*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 4, s. 274-278.
34. Semków P., *Policja w Wolnym Mieście Gdańsku (1921-1939)*, „Przegląd Policyjny” 2000, nr 1-2, s. 51-73.
35. Semków P., *Przygotowania wojenne policji gdańskiej*, [w:] *Na rozstajach dróg. Gdańsk między Niemcami a Polską (1920-1939)*, red. Mroczko M., Gdańsk 1998, s. 221-235.
36. Şinca F., *Istoria Poliţiei Capitalei (sec. XVIII-1949)*, Bukareszt 2012.
37. Sobolewski W., *Die Kriminalpolizei. Handbuch für kriminellen Polizeidienst*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 1, s. 83-85.
38. Sobolewski W., *Laboratoria i instytucje kryminalistyczne. Z okazji dziesięciolecia laboratorium policyjnego w Warszawie*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 5, s. 322-337.
39. Sprengel B., *Udział polskiej Policji Państwowej w pracach International Criminal Police Commission w latach 1923-1939*, [w:] *Międzynarodowe i wewnętrzne uwarunkowania bezpieczeństwa państwa*, red. Cebul K., Rudowski A., Warszawa 2015, s. 27-44.
40. Sprengel B., *Z dziejów udziału Policji Państwowej w pracach Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej w latach 1923-1939 (zarys problematyki)*, [w:] *Od straży obywatelskich do Policji. Służby porządkowe na ziemiach polskich w XX wieku*, red. Łaszewski R., Sprengel B., Włocławek 2007, s. 127-141.
41. *Ś.p. dr Władysław Marian Sobolewski, inspektor PP*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 6, s. 402-404.
42. Tregubow S., *Identyfikacja zabójcy marsylskiego*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 5, s. 425-429.



43. Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921-1939.
44. *XII Sesja Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej w Belgradzie*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 4, s. 340.
45. *Z policj zagranicznych*, „Na Posterunku” 1938, nr 20, s. 474.